

Fabryczna

Myslovitz

Stare domy, stara ulica
Wpisane w krajobraz życia
Na tej ulicy stara fabryka
Strasząca postura dzika

Zniszczone czasem domy
Niebo śpiące na dachach
Wszystko razem wpisane jest
W krajobraz mojego życia

To mój dom, to mój dom
Właśnie on, właśnie on

Szare liście na szarych drzewach
Komin ciężko dycha
A w małych oknach na parapetach
Zieleń krzyczy w donicach

To mój dom, to mój dom
Właśnie on, właśnie on (2x)